

Sygn. akt VII U 490/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017r.

Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nożykowska

Protokolant: Maciej Przesmycki

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania J. T.

przeciwko Szefowi Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w W.

o jednorazowe odszkodowanie

na skutek odwołania J. T.

od decyzji Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w W.

z dnia 11 lipca 2014r. znak (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującemu J. T. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową w wysokości odpowiadającej 50 % (pięćdziesiąt procent) długotrwałego uszczerbku na zdrowiu;
2. zasądza od Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w W. na rzecz odwołującego J. T. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 14 sierpnia 2014 r. (data nadania) J. T. odwołał się od decyzji organu rentowego Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w W. z dnia 11 lipca 2014 r. znak: (...) odmawiającej przyznania mu jednorazowego odszkodowania pieniężnego z tytułu wypadku zaistniałego w dniu 17 listopada 2011 r. pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej.

W uzasadnieniu odwołujący wskazał, iż organ nie wykazał żadnej z przesłanek wyłączających możliwość przyznania żołnierzowi jednorazowego odszkodowania (odwołanie k. 2-5).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, iż J. T. za spowodowanie wypadku został skazany na karę grzywny – zdarzenie zakwalifikowano jako naruszające przepis art. 97 kodeksu wykroczeń w zw. z art.19 Prawa o Ruchu Drogowym – zaś Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w W. wydając decyzję w sprawie jednorazowego odszkodowania pieniężnego jest związany obowiązującymi przepisami prawa, które pomimo uznania wypadku za pozostający w związku ze służbą, nie pozwalają na przyznanie jednorazowego odszkodowania pieniężnego –

z uwagi na zaistnienie okoliczności z art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (odpowiedź na odwołanie k.8-10).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołujący J. T. był żołnierzem Etatowego Pododdziału Ochrony (młodszy wartownik). Odwołujący w dniu 17 listopada 2011 r. po zakończeniu wykonywania obowiązków służbowych – zajęć szkoleniowych w jednostce w W., udał się samochodem marki P. do I. – miejsca stałego zamieszkania. W czasie drogi, odwołujący zatrzymał się dwa razy: na stacji benzynowej przed R. – celem zatankowania samochodu, oraz w okolicach L. na parkingu przy drodze – celem zjedzenia posiłku i krótkiego odpoczynku. Około godz. 22.20 w miejscowości W. O. zauważył pieszego poruszającego się po pasie ruchu, po którym jechał. Aby uniknąć zdarzenia, odwołujący zjechał na lewy pas ruchu oraz na pobocze drogi, utracił kontrolę nad pojazdem i uderzył w betonowy przepust. Odwołujący stracił przytomność, którą odzyskał dopiero w szpitalu w K., do którego został przewieziony (zeznania odwołującego k. 48-48v, protokół powypadkowy – akta rentowe).

Wypadek miał miejsce w warunkach nocnych, przy suchej nawierzchni drogi. Zachmurzenie było niewielkie, temperatura – 5°C, brak było również oświetlenia sztucznego. Pobocza drogi, przy której zdarzył się wypadek, pozwalały na ruch pieszych poza jezdnią. Prędkość samochodu w chwili uderzenia w przepust nie była wyższa niż rzędu 60 km/h. W chwili zdarzenia odwołujący miał włączone światła mijania i zapięty pas bezpieczeństwa. (opinia biegłego k. 118-136, opinia uzupełniająca k. 186-198).

Po wypadku, odwołujący odwieziony został do (...) Publicznego Szpitala (...) w L., w którym przebywał do dnia 16 grudnia 2011 r. Po wyjściu ze szpitala odwołujący leczony był w domu oraz wielokrotnie hospitalizowany w szpitalu w L. celem dokonywania zabiegów operacyjnych i rehabilitacyjnych. Całkowite leczenie zostało zakończone w dniu 30 marca 2014 r. (akta rentowe).

Na skutek powyższego wypadku drogowego, J. T. doznał wieloodłamowego złamania kości udowej lewej, złamania kręgow L1,L5, złamania wyrostków poprzecznych L1,L2,L3,L4,L5, zmiążdżenia stopy lewej z mnogimi złamaniami w zakresie kości śródstopia i stępu i zwichnięciami, ubytków tkani kostnej w zakresie kości stępu, rany goleni lewej, stłuczenia głowy z otarciami skóry, złamania przezpanewkowego stawu biodrowego lewego (karty informacyjne, protokół wyjaśnień poszkodowanego-akta organu rentowego).

Na skutek wypadku odwołujący doznał długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 50% (opinia biegłego k. 164-165, opinie uzupełniające k. 211-217, 247-248).

Powyższy wypadek został uznany przez organ rentowy za pozostający w związku ze służbą wojskową (okoliczność bezsporna, akta rentowe).

Wyrokiem Nakazowym z dnia 24 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Zamościu uznał J. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustalił, że czyn wyczerpuje dyspozycję art. 97 k.w. i za to na podstawie art. 97 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 złotych. (akta rentowe, akta VII W 143/12)..

Decyzją z dnia 11 lipca 2014 r. znak: (...) Wojewódzki Sztab Wojskowy w W. odmówił J. T. przyznania odszkodowania pieniężnego z tytułu wypadku zaistniałego w dniu 17 listopada 2011 r. – pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej (decyzja –akta organu rentowego).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy, w tym dokumentów zawartych w aktach Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego odwołującego się, które nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron, podstaw ku temu nie znalazł również Sąd. Sąd oparł się także na aktach VII W 143/12 co do treści wydanego w tamtej sprawie rozstrzygnięcia.

Podstawę czynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania odwołującego J. T.. W ocenie Sądu zeznania odwołującego stanowią wiarygodny i pełnowartościowy materiał dowodowy. W warstwie istotnej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy są logiczne, spójne tworząc przy tym zwięzłą i przejrzystą treść.

Ponadto Sąd oparł swoje ustalenia na treści opinii biegłych sądowych z zakresu (...) (k. 164-165, 211-217, 247-248), oraz biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego oraz rekonstrukcji wypadków drogowych M. S. (k. 118-136, 186-198).

W ocenie Sądu opinie biegłych sądowych są zupełne, a przede wszystkim sporządzone przez osoby o odpowiednim doświadczeniu oraz niezbędnej wiedzy specjalistycznej. Jednocześnie, opinie są jasne i w pełni zrozumiałe, a wnioski wyciągnięte przez biegłych i sposób ich rozumowania są logiczne. W konsekwencji Sąd uznał, iż opinie biegłych sądowych zostały sporządzone w sposób rzetelny, fachowy, a wnioski w nich zawarte nie budziły wątpliwości.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Odwołanie J. T. należało uwzględnić.

Nie kwestionowaną okolicznością w niniejszej sprawie był fakt, że zdarzenie z dnia 17 listopada 2011 r. pozostawało w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej przez J. T..

Okolicznością sporną i decydującą o wyniku sprawy było natomiast ustalenie, czy zaistniały okoliczności z art. 7 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową.

Zgodnie z treścią art. 10 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. 2014r. Nr 213 t.j.), żołnierzowi, który wskutek wypadku albo choroby doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

W świetle art. 11 jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z zastrzeżeniem art. 28 ust. 1.

W świetle art. 5 cytowanej ustawy za wypadek uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które zaszło podczas lub w związku:

- 1) z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych;
- 2) z wykonywaniem czynności w interesie służby wojskowej, nawet bez polecenia przełożonych;
- 3) z ratowaniem ludzi z grożącego niebezpieczeństwa albo ratowaniem mienia przed zniszczeniem lub zagarnięciem;
- 4) z udziałem w pościgu lub ujęciu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa albo ochroną innych osób przed napaścią;
- 5) z odbywaniem drogi do miejsca i z miejsca wykonywania czynności określonych w pkt 1 i 2.

Zgodnie z art. 7 świadczenia określone w ustawie nie przysługują w razie wypadku lub choroby, których wyłączną przyczyną było udowodnione przez właściwy organ umyślne lub rażąco niedbałe działanie albo zaniechanie żołnierza naruszające obowiązujące przepisy lub rozkazy, jeżeli jego przełożeni zapewnili warunki odpowiadające tym przepisom, a żołnierz posiadał umiejętności potrzebne do wykonywania określonych czynności i był należycie przeszkolony w zakresie znajomości tych przepisów. Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma więc kwestia, czy odwołującemu można przypisać działanie umyślne lub z rażącym niedbalstwem (por. wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 687/98, OSNAPiUS 2000 Nr 17, poz. 658 i z dnia 4 grudnia 2008 r., II UK 106/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 143).

Przy dokonywaniu wykładni zawartych w art. 7 ust. 1 pojęć umyślnego lub rażąco niedbałego działania, jako wyłącznej przyczyny wypadku należy mieć na uwadze poglądy judykatury, w tym zwłaszcza Sądu Najwyższego, ponieważ wyrażenia "wina umyślna" i "rażące niedbalstwo", nie zostały zdefiniowane w ustawie. Również prawo pracy nie definiuje pojęcia winy, ani takich pojęć, jak umyślność, lekkomyślność, niedbalstwo. W związku z tym dla wyjaśnienia ich znaczenia należy się odwołać do terminologii prawa karnego, pamiętając jednak, że w orzecznictwie zwrócono uwagę, iż rażąco niedbalstwo w rozumieniu ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych nie jest tożsame z niedbalstwem w rozumieniu prawa karnego, zauważając, że w ustawie wypadkowej i w prawie cywilnym, brak jest normatywnej definicji winy. Z kolei rażąco niedbalstwo nie było i nie jest pojęciem prawa karnego. Przyjmowane jest w doktrynie i orzecznictwie prawa cywilnego. Nie ma zatem podstaw do utożsamiania niedbalstwa "w rozumieniu prawa karnego" "z rażącym niedbalstwem w ujęciu ubezpieczenia społecznego w razie wypadków przy pracy" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r., III UK 19/11, niepubl.).

Według art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to znaczy chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. W myśl natomiast art. 9 § 2 tego kodeksu czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Różnica więc między umyślnością i nieumyślnością wynika z istnienia lub braku zamiaru sprawcy popełnienia czynu zabronionego. W pojęciu winy umyślnej zawarty jest zawsze zamiar popełnienia czynu, a więc element świadomości sprawcy, a ponadto element jego woli skierowanej na popełnienie tego czynu ("chce popełnić") lub chociażby godzenia się na jego popełnienie - przy jednoczesnym przewidywaniu możliwości tego popełnienia. Istota nieumyślności polega zaś na braku zamiaru popełnienia czynu, lecz mimo to na jego popełnieniu wskutek niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że rażąco niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, ale zarazem takim, które nie daje podstaw do przypisania pracownikowi zamiaru skierowanego na popełnienie czynu. Stanowisko Sądu Najwyższego w tej mierze, ukształtowało się pod wpływem wyroku z dnia 6 sierpnia 1976 r., III PRN 19/76 (OSNCP 1977 Nr 3, poz. 55). Przyjęto w nim, że przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne - a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. Niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy wyłącza prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego tylko wtedy, gdy miało charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 221/99, OSNAPiUS 2001 Nr 6, poz. 205). Według ustalonego orzecznictwa, kwalifikując zachowanie jako rażąco niedbalstwo, należy mieć na uwadze okoliczności konkretnego przypadku, chodzi tu bowiem o winę rozumianą nie tylko subiektywnie (stosunek do czynu), lecz także jako określoną zarzucalność (bezprawność). Nie wystarczy ogólnikowe powoływanie się na nieprzestrzeżenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy - tak w wyroku z 23 listopada 2004 r., I UK 30/04 (OSNP 2005 Nr 11, poz. 162).

Stanowisko to, utrwalone na gruncie ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 z późn. zm.) i zachowujące aktualność na gruncie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 z późn. zm.), jest w pełni przydatne dla interpretacji wskazanych pojęć w ustawie z dnia 11 kwietnia 2003 r.

Wskazać należy, że sąd pracy i ubezpieczeń społecznych nie jest związany faktem wydania przeciwko odwołującemu wyroku nakazowego stwierdzającego popełnienie przez odwołującego wykroczenia, gdyż zgodnie z art. 11 kpc wiążący

charakter mają wyłącznie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że brak jest podstaw, by odwołującemu postawić zarzut naruszenia przepisów ruchu drogowego. Odwołujący jechał z prędkością dozwoloną, dostosowaną do warunków panujących na drodze. W chwili zdarzenia odwołujący miał włączone światła mijania i zapięty pas bezpieczeństwa, a wykonany przez niego manewr omijania przeszkody na drodze był racjonalny i skuteczny. Materiał zebrany w sprawie, w tym opinia biegłego ds. ruchu drogowego, potwierdził, że wersja zdarzenia odwołującego jest prawdopodobna, i brak jest dowodów, które by ją podważały. Kierujący nie ma obowiązku oczekiwać, że na jezdni w nocy w obszarze niezabudowanym będzie poruszał się pieszy. Zasada ograniczonego zaufania pozwala wierzyć, że inni uczestnicy ruchu drogowego będą stosowali się do zasad i przepisów, chyba że rozpoznawane są okoliczności zaufane to podważające. Biegły wskazał, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że kierujący mógł spostrzec okoliczności obligujące do ograniczenia zaufania. Z opinii wynika, że brak jest podstaw, by przypisać odwołującemu naruszenie przepisów ruchu drogowego, w szczególności w stopniu winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa.

Wskazać należy, że organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów, które pozwalałyby na przyjęcie innego przebiegu wypadku niż wynikający z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego. Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Organ rentowy podnosząc te okoliczności, winien zatem je wykazać, czego w sposób skuteczny nie uczynił.

Reasumując, organ rentowy nie wykazał, aby zaistniały przesłanki z art. 7 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową, co skutkowało uwzględnieniem odwołania.

Z opinii biegłego sądowego specjalisty ortopedii i traumatologii wynika, że odwołujący w wyniku zdarzenia doznał 50% uszczerbku na zdrowiu według rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 sierpnia 2003 r. w sprawie ustalania stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz związku śmierci żołnierzy ze służbą wojskową wskutek wypadku lub choroby. Ostatecznie, opinii biegłego żadna ze stron nie kwestionowała.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd – na podstawie art. 10 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową w związku z art. 477<sup>8</sup> § 2 ust.3 k.p.c. w zw. z art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. – orzekł jak w wyroku, zmieniając zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu J. T. prawo do jednorazowego odszkodowania pieniężnego z tytułu wypadku pozostającego ze służbą wojskową w wysokości 50 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

O wysokości kosztów zastępstwa procesowego Sąd orzekł w punkcie II wyroku. Na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 490 j.t.) koszty zastępstwa procesowego poniesione przez odwołującego zostały określone na kwotę 60 zł.